Sygn. akt ***I C 1061/16***

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	***SSO Bożena Chłopecka***
Protokolant:	Protokolant sądowy Katarzyna Stosio

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2019 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa ***R. A.***

przeciwko ***(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.***

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

orzeka:

I. oddala powództwo w całości;

II. zasądza od powoda R. A. na rzecz pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 8.831 zł /osiem tysięcy osiemset trzydzieści jeden złotych/ tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt: IC 1061/16

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 10 października 2016 roku powód R. A. domagał się zasądzenia od pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2015 roku do dnia zapłaty. Powód wniósł również o zobowiązanie pozwanej do wyemitowania w telewizji (...) bezpośrednio przed programem (...) o godzinie 19.45 w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku oświadczenia o następującej treści: „ Telewizja (...) przeprasza lekarza (...) za naruszenie dóbr osobistych w postaci dobrego imienia w związku z rozpowszechnianiem w reportażu zatytułowanym „(...) w Z.", oczywiście nieprawdziwej informacji jakoby był on przestępcą i pedofilem" oraz wniósł o nakazanie pozwanej usunięcie wszelkich materiałów prasowych z należących do niej platform internetowych zawierających bezprawnie udostępniane treści naruszające dobre imię powoda, w tym reportażu zatytułowanego „(...) w Z." (_ (...)) i proces w sprawie seksafery (_ (...) (...)). Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, iż w niniejszym procesie domaga się ochrony dóbr osobistych przy pomocy środków majątkowych i niemajątkowych precyzując, iż pozwana (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w reportażu zatytułowanym „(...) w Z." w sposób bezprawny zdaniem powoda, nie weryfikując zgodności treści artykułu z prawdą upowszechniła bez zgody powoda informacje naruszające elementarne dobra osobiste takie jak dobre imię, cześć oraz godność /pozew k. 2-10/.

Pozwana (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwana wskazała, iż przy zbieraniu materiałów stanowiących podstawę reportaży autor dołożył należytej staranności i podejmował wielokrotnie próby skontaktowania się z powodem celem umożliwienia mu odniesienia się do zarzutów stawianych przez oskarżyciela. Działania te nie należały również do działań bezprawnych, ponieważ podyktowane były dbałością o interes publiczny, związany z wykrywaniem i wskazywaniem nieprawidłowości w funkcjonowaniu osoby powoda na stanowisku Państwowego Powiatowego Inspektora Nadzoru Sanitarnego w Z. jako funkcjonariusza publicznego. Zdaniem strony pozwanej, twórcy audycji działali w celu urzeczywistnienia prawa obywateli do rzetelnej informacji, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej, o których mowa w art. 1 ustawy Prawo prasowe. Ponadto wskazała, iż w reportażach głos zabrało szereg osób bezpośrednio związanych z postępowaniem w sprawie procederu płatnego seksu z małoletnimi dziewczętami uskutecznianego przez grupę mężczyzn będących w Z. osobami znanymi, a częstokroć funkcjonariuszami publicznymi - wykonującymi zawody zaufania publicznego / odpowiedź na pozew k. 49-67/.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie /k. 221-223/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W grudniu 2013 roku w Telewizji (...) wyemitowany został program z cyklu „(...)" pt. „(...) w Z.", poświęcony problemowi płatnego seksu z małoletnimi dziewczętami-wychowankami Domu Dziecka- uskutecznianego przez grupę mężczyzn będących w Z. osobami znanymi, piastującymi funkcje publiczne. Autorem przedmiotowej audycji był P. C. / ***dowody***: płyta CD z audycją programu „(...) w Z." k. 14., zeznania powoda R. A. k. 102-102 i k. 221/.

W programie mowa jest o (...) elicie (bez wskazania konkretnego imienia i nazwiska), w skład której wchodzili policjanci, biznesmeni i wysoko postawieni urzędnicy, którzy przez kilka miesięcy wykorzystywali seksualnie dwie niepełnoletnie dziewczyny z domu dziecka. W reportażu wskazano, iż sześciu mężczyznom prokuratura postawiła zarzuty, a oni mimo tego „nadal brylują na szczytach lokalnej władzy".

W wyemitowanym programie znalazła się min. rozmowa G. K. (1), redaktora programu (...) z prokuratorem, który nie miał wątpliwości, że: „mężczyźni płacąc za seks z nieletnimi z domu dziecka z premedytacją wykorzystali ich trudną sytuację życiową. (...) Wszystko działo się rok temu. Proceder płatnego seksu z nieletnimi trwał około 3 miesięcy. Dziewczynom zależało na pieniądzach, a mężczyznom na seksie z coraz młodszymi partnerkami. Od znajomej uprawiającej prostytucję dostały numery jej klientów, dzwoniły i umawiały się. Po wszystkim mężczyźni płacili im od 200 do 250 zł za stosunek, dochodziło do nich wielokrotnie. (...) W dalszej części autor wskazuje, że „wychowawcy dziewczyn z domu dziecka jako pierwsi odkryli mroczną tajemnicę". Reportaż przedstawia sekwencję rozmów redaktora z różnymi osobami, którzy wyrażają swoją opinię na omawiany temat. Rozmawia z dyrektorem domu dziecka, z matką jednej z dziewczyn. Jeden z bohaterów- biznesmen J. P. dla określenia grupy osób, która jest podejrzana o czynności seksualne z nieletnimi używa stwierdzenia „pedofile". W reportażu ukazano również próby nawiązania przez redaktora rozmów z osobami, którym stawiano zarzuty. Nie padają tam żadne nazwiska, jedynie funkcje jakie sprawują. Wskazuje, że od lat w Z. istniał układ towarzyski policjantów, urzędników i przedsiębiorców. Mieli integrować się właśnie poprzez uprawianie stosunku z coraz młodszymi dziewczynami. (...) Lista osób z zarzutami jest dłuższa, jest na niej także szef Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Z., który mimo rozpoczętego procesu tkwi na swoim stanowisku. Do tego jest lekarzem. Redaktor wskazuje, iż kilkakrotnie odwiedzał jego biuro i mimo, że sekretarka zapewniała, że się pojawi, nie przyjechał. Dalej redaktor przedstawia próbę podjęcia rozmowy telefonicznej z tą osobą (chodzi o osobę powoda R. A.). W dalszej części jest próba nawiązania rozmowy z burmistrzem Z. i jego wiedzy na temat podejrzanych osób. W końcu redaktor dokonuje podsumowania i wskazuje, że „takich powiązań władzy ze świadkiem przestępczym w Z. jest więcej. Nigdy nie wypłynęły by na jaw, gdyby nie to, że przestępcy stracili kontrolę, czuli się tak pewnie, że bez wahania uprawiali płatny seks z podopiecznymi z domu dziecka. Skrzywdzone dziewczyny pomału próbują powrócić do normalności w swoich rodzinnych domach (...). Do cna zepsutych (...) elit może uratować tylko sprawne działanie prokuratury i Sądu. To będzie ciężkie zadanie, bo przedstawiciele lokalnej sitwy nie zamierzają się poddawać. P. C.. Z."/ ***dowód***: płyta CD z audycja programu „(...)

w Z.” k. 14, zeznania powoda R. A. k.102-103 i k. 221, zeznania świadków: E. K. k. 151v.-152v., M. D. k. 196v.-198, P. C. k. 214v.-2016v., G. K. (2) k. 216v.-2017 /.

Powód R. A. jest osobą publiczną. Jest lekarzem medycyny z zakresu ginekologii. W dacie publikacji reportażu pełnił funkcję Państwowego Powiatowego Inspektora Nadzoru Sanitarnego w Z., na którą został powołany z dniem 18 grudnia 2012 roku za wynagrodzeniem 4.800 zł brutto plus nagrody. Zgodnie z aktem powołania powód miał piastować tę funkcję do grudnia 2017 roku. W roku 2013 R. A. z tytułu świadczonej pracy na stanowisku inspektora uzyskał łączne wynagrodzenie w wysokości 74.728,88 zł /***dowody***: akt powołania k. 23, roczne zestawienie dochodów k. 28-29, zeznania powoda R. A. k.102-103 i k. 221/.

Po emisji reportażu ,,(...) w Z. z dniem 24 kwietnia 2014 roku R. A. został odwołany ze stanowiska Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Z., tym samym został rozwiązany z nim stosunek pracy z dniem 31 lipa 2014 roku. Obniżyła się również liczba pacjentek, które powód przyjmował w ramach praktyki lekarza ginekologa / ***dowody***: pismo k. 24, pismo k. 25, odwołanie ze stanowiska k. 27, zeznania świadka D. M. k. 153-153v., zeznania świadka A. W. k. 153v.-154, zeznania świadka J. G. k. 155-155v., zeznania świadka S. K. k. 198-199, zeznania powoda R. A. k.102-103 i k. 221/.

Po emisji programu powód zaczął odczuwać chroniczne stany lękowe i napady silnych bólów głowy, które wymagały niekiedy zażywania przez niego leków przeciwbólowych i neurologicznych /***dowód***: historia choroby k. 30-33, zeznania powoda R. A. k.102-103 i k. 221 /.

W sprawie opisywanych w reportażu czynów prowadzone było postępowanie karne. W ustaleniach faktycznych przeprowadzonych w toku postępowania karnego Sąd Rejonowy w Zambrowie ustalił, iż powód R. A. korzystał z usług seksualnych nieletnich wychowanek z domu dziecka, w zamian za udzielane korzyści majątkowe. Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015 roku powód został uniewinniony od popełnienia zarzucanych mu czynów, bowiem w świetle obowiązującego w 2013 roku prawa karnego nie były one przestępstwem. Przepisy mówiły, że przestępcą jest ten, kto doprowadza do czynności seksualnej małoletniego, a nie ten kto obcuje. Zapis ten pojawił się dopiero po nowelizacji Kodeksu karnego. Ponieważ prawo nie działa wstecz, wszyscy oskarżeni nie ponieśli odpowiedzialności karnej /***dowody***: wyrok k. 15, wyrok k. 16/.

Pismem z dnia 25 listopada 2015 roku powód wystosował do pozwanej przedsądowe wezwanie do polubownego rozstrzygnięcia sporu. W odpowiedzi na wezwanie pozwana pismem z dnia 8 grudnia 2015 roku zakwestionowała w całości stanowisko powoda. Wskazała, iż w opublikowanym materiale nie zawarła danych osobowych bohaterów, w tym powoda R. A.. Podniosła również, iż obraźliwe słowa w stosunku do powoda padały z ust bohaterów materiału prasowego i nie były zaś stwierdzeniami autora reportażu /***dowody:*** pismo k. 17 , pismo k. 21/.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, zeznania świadków oraz przesłuchanie powoda w charakterze strony. Zeznania świadków były ze sobą w pełni spójne, a jednocześnie zgodne z treścią dokumentów zawartych w aktach sprawy.

Świadkowie zresztą obiektywnie relacjonowali tylko to, co widzieli i słyszeli, zaś w pozostałym zakresie wprost przyznawali, że nie posiadają wiedzy, bądź nie pamiętają o określonych faktach. Jednoznacznie nie wskazywali na rozpowszechnianie przez pozwaną negatywnych ocen powoda wobec innych osób. Publikacje telewizyjne przygotowane przez P. C. były to zatem rzetelne przekazy oparte wyłącznie na własnych obserwacjach i doświadczeniach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Podstawę prawną żądania powoda stanowią przepisy kodeksu cywilnego, regulujące problematykę ochrony dóbr osobistych. Zgodnie z treścią art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony

przewidzianej w innych przepisach. Stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania tego działania, za wyjątkiem sytuacji, gdy nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, żeby osoba dopuszczająca się naruszenia dopełniła następnie czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, żeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści oraz w odpowiedniej formie. Na zasadach ogólnych może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W myśl § 3 powołanego wyżej przepisu, powyższe przepisy nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w przepisach szczególnych.

Zgodnie z treścią art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub zasądzić na jego żądanie odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków, niezbędnych dla usunięcia skutków naruszenia.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych Sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku odpowiedzi pozytywnej ustalić także, czy działanie pozwanego było bezprawne. Bezprawność należy rozumieć jako zachowanie (zarówno działanie, jak i zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na osobie, której zachowanie zagroziło lub naruszyło dobro osobiste innej osoby spoczywa ciężar dowodu, iż nie było ono bezprawne. Wynika to z ogólnej zasady rozkładu ciężaru dowodu, określonej w art. 6 k.c., stanowiącej, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne.

Powód R. A. domaga się w niniejszej sprawie ochrony jego dobrego imienia, którego naruszenie mogło narazić go na utratę zaufania, potrzebnego do wykonywania pełnionej przez niego funkcji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Z., a przede wszystkim wykonywanego przez niego zawodu lekarza.

Dobra osobiste wskazane pozwie z dnia 10 października 2016 r. bezspornie mieszczą się w zakresie szeroko pojmowanej czci, która została wprost wymieniona przez ustawodawcę w otwartym katalogu dóbr osobistych, zawartym w art. 23 k.c. Niemniej, przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd doszedł do przekonania, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie należało ustalić czy działanie pozwanej, polegające na zrealizowaniu oraz wyemitowaniu w Telewizji (...) audycji „(...)", odnoszącej się w treści do osoby strony powodowej, w sposób obiektywny spowodowało naruszenie dóbr osobistych powoda, tj. jego czci i dobrego imienia, a następnie czy działanie to nosiło cechy bezprawności.

Uznaje się, co podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 października 2001 r., V CKN 195/01, że przy ocenie zaistnienia naruszenia dobra osobistego należy kierować się kryteriami obiektywnymi, nie zaś jedynie subiektywnymi odczuciami osoby żądającej ochrony prawnej. W związku z tym, przy ocenie stanu naruszenia dobra osobistego nie są istotne indywidualne uczucia czy stan psychiczny powoda, lecz reakcja, jaką dane działanie wywołało w opinii publicznej.

Zgodnie z powyższymi ustaleniami, w przedmiotowej sprawie należało zbadać, czy działanie pozwanej, polegające na zrealizowaniu oraz wyemitowaniu na antenie Telewizji (...) rzeczonych audycji, odnoszących się w treści do osoby powoda, w sposób obiektywny spowodowało naruszenie dóbr osobistych powoda, tj. jego czci, godności i dobrego imienia, a w następnej dopiero kolejności czy było ono bezprawne.

Należy podkreślić, iż dla ustalenia czy wyemitowane w grudniu 2013 r. audycje obiektywnie oraz w sposób bezprawny naruszyły dobra osobiste powoda decydujące znaczenie ma ich treść, na która składają się zawarte w nich informacje zgromadzone przez dziennikarza P. C., a także kontekst, w jakim przedmiotowe audycje powstały i zostały upublicznione.

W ocenie Sądu zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy wskazuje bezspornie, iż dobra osobiste powoda zostały naruszone w wyniku zrealizowania oraz wyemitowania rzeczonej audycji w Telewizji (...), lecz nie było to działanie bezprawne. W tym zakresie Sąd podziela stanowisko strony pozwanej.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na fakt, że tematyka spornych programów telewizyjnych, jak również zakres zawartych w nich treści odpowiadały realizacji ochrony konkretnego, społecznie uzasadnionego interesu, jakim w okolicznościach niniejszej sprawy jest wykrywanie i wskazywanie opinii społecznej nieprawidłowości w relacjach pomiędzy osobami publicznymi, a nieletnimi dziewczętami, mające stanowić ukoronowanie deprawacji lokalnych ,,elit", o którym mówiło się w Z. od dłuższego czasu. Podkreślenia wymaga również gwarantowana na szczeblu konstytucyjnym swoboda wypowiedzi, pozwalająca dziennikarzowi na dokonanie swobodnego wyboru tematu swojego zainteresowania zawodowego, a następnie jego opracowania.

Trzeba zaznaczyć, że strona pozwana udowodniła prawdziwość informacji przedstawionych w przedmiotowych audycjach. Wykazana została zgodność z prawdą stwierdzeń w nich zawartych, co do okoliczności postawienia zarzutów prokuratorskich osobom sprawującym funkcje publiczne, w tym także osobie, która sprawowała funkcję Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Z., bez podawania konkretnych imion i nazwisk. Dlatego też ocena strony powodowej, jakoby treść materiału prasowego opublikowanego przez pozwaną Spółkę naruszała dobra osobiste powoda R. A., w świetle dotkliwych nieodwracalnych konsekwencji czynów jakich się dopuścił względem małoletnich dziewcząt z rozbitych rodzin, nie znajduje podstawy dla ochrony prawnej.

Wreszcie, z zeznań świadków, w tym powoda, wynika, iż prawdziwa jest również informacja o jego pozamałżeńskich relacjach seksualnych. Z powyższego wynika, że wyemitowane audycje telewizyjne zostały oparte na faktach, które obiektywnie miały miejsce.

Trzeba także odróżnić wypowiedzi o charakterze informacyjnym od stwierdzeń o charakterze opinii czy krytyki. Podkreślenia wymaga, iż zarówno sposób prezentacji, jak i ocena informacji dokonana przez autora przedmiotowych materiałów telewizyjnych nie przekroczyły granic dozwolonej krytyki dziennikarskiej, a wbrew zarzutom powoda, krytyka ta oparta była na faktach zawartych w dokumentach oraz przedstawionych przez informatorów autora, ponadto charakteryzowała się rzeczowością i rzetelnością.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c uznając powoda za przegrywającego w stosunku do pozwanej. Na koszty te składają opłata skarbowa od pełnomocnictw w wysokości 51 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 8.280 zł, których wysokość Sąd ustalił na podstawie § 2 ust.6 oraz § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (tj. Dz.U. 2015.1800 ze zm.).